

POLICJA KOŃCZY DYŻUR POD 997

"Zakończył się proces przełączania numeru alarmowego 997 do Centrów Powiadamiania Ratunkowego" - poinformowało MSWiA. Choć numer 997 będzie nadal działał, zmieni się miejsce odbioru zgłoszenia. Teraz informacja trafi do operatorów numerów alarmowych w CPR, którzy przekażą powiadomienie o zdarzeniu do wszystkich właściwych służb.

Teraz dyspozytorzy z Policji otrzymują z CPR tylko te zgłoszenia alarmowe, w których zagrożone jest życie, zdrowie, mienie, bezpieczeństwo lub porządek publiczny.

Przygotowując się do przełączenia numeru alarmowego 997 do CPR, w 2017 r. przeprowadzono pilotaż w województwie śląskim. Jego wyniki sprawiły, że na rok 2018 zaplanowano przejście przez CPR obsługi numeru alarmowego 997 w całej Polsce.

Warto zaznaczyć, że województwo śląskie nie zostało wybrane do pilotażu przypadkowo. To właśnie Centrum Powiadamiania Ratunkowego w Katowicach odbiera w skali roku najwięcej zgłoszeń - w 2017 r. było to 2,2 mln.

Proces przełączania numeru alarmowego 997 odbywał się sukcesywnie od kwietnia do grudnia tego roku. Przekierowanie numeru alarmowego 997 do Centrów Powiadamiania Ratunkowego to pierwszy etap ujednolicenia sposobu obsługi zgłoszeń alarmowych kierowanych na numery 997, 998 i 999.

Czytaj też: [M. Kubiak: Alert RCB trafi też do Polaków za granicą \[InfoSecurity24 TV\]](#)

Jak zaznacza MSWiA, odbieranie zgłoszeń bezpośrednio przez operatorów CPR pozwala na jednoczesne i automatyczne (za pośrednictwem systemu teleinformatycznego) powiadomienie wszystkich służb właściwych ze względu na rodzaj zdarzenia. Zdaniem resortu, skróceniu ulega również czas oczekiwania na odebranie połączeń. Średni czas mierzony od momentu wybrania numeru alarmowego 112 do odebrania połączenia przez operatora numerów alarmowych w CPR wynosi około 10 sekund. Po przełączeniu numeru alarmowego 997 do CPR, czas oczekiwania na połączenie jest podobny.

Operatorzy numerów alarmowych w CPR odebrali w zeszłym roku prawie 8,5 mln fałszywych zgłoszeń (prawie 45 proc. wszystkich). Odsetek zgłoszeń fałszywych w 2017 r. zmniejszył się o ponad 2 proc. "W związku z tym przełączenie numeru alarmowego 997 do CPR pozwoli na wyeliminowanie bezpośredniego kierowania do służb zgłoszeń niezasadnych lub fałszywych. Będzie to miało pozytywny wpływ zarówno na czas, jak i na skuteczność udzielania pomocy osobom, które rzeczywiście jej potrzebują" - dodaje resort spraw wewnętrznych i administracji.